

Ś GŁOS Świdnika

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

TYGODNIK NR 38 (1655) 22.10.2004 r. CENA 1 zł (w tym 7% VAT)

Trzech zawodników Avii zginęło w wypadku samochodowym

Tragedia siatkarzy



Łukasz Jaloza, Wojciech Trawczyński i Jakub Zagaja nie żyją. Siatkarze Avii zginęli w wypadku samochodowym, do którego doszło w niedzielę na trasie Warszawa - Lublin pomiędzy Pocięchą i Bogucinem. Zginął również Stefan Sznajder, kierowca busa wiozącego siatkarzy. Zespół wracał z meczu ligowego z Orłem Międzyrzecz. W mieście ogłoszono żałobę.

Wiadomość o wypadku naszego zespołu i śmierci trzech siatkarzy wstrząsnęła całą siatkarską Polską. Już kilka godzin po tragedii zaczęły napływać z różnych stron kraju kondolencje. Ich autorami byli kibice, działacze, sędziowie i zawodnicy. Przed Świdnicką halą zapalono znicze, w mieście ogłoszono żałobę. Minutą ciszy uczczono pamięć naszych zawodników w niedzielnych meczach ligowych serii A.

W wypadku zginęło trzech nowych graczy Avii: 25-letni środkowy bloku Wojciech Trawczyński (Skra Belchatów), 22-letni atakujący Jakub Zagaja (AZS Opole) i najmłodszy z nich 19-letni Łukasz Jaloza (MOS Wola Warszawa). W wypadku śmierć poniósł także kierowca busa. Trzech innych zawodników Avii, którzy jechali tym samym autem: Grzegorz Brzozowiec, Łukasz

Maziak i Dariusz Jaloza zostali ciężko ranni.

Tragedia dotknęła młody, perspektywiczny zespół, który w tym sezonie miał być budowany z myślą o osiągnięciu znaczących sukcesów w kolejnych rozgrywkach. - Wszyscy jesteśmy wstrząśnięci tragedią i najprawdopodobniej zawiesimy udział naszej drużyny w rozgrywkach przynajmniej w pierwszej rundzie - powiedział tuż po tragedii prezes Avii - Krzysztof Michalski. - Będziemy chcieli zorganizować mecz, z którego dochód przeznaczymy dla rodzin zawodników, którzy zginęli. Będziemy jednak robić wszystko, by istniejący od 52 lat klub z pięknymi siatkarskimi tradycjami utrzymał drużynę w serii B.

Jest to druga tragedia w historii świdnickiego klubu. 7 listopada 1976 roku w wypadku samochodowym na Górkach Sławinkowskich przy wjeździe do Lublina zginęli zawodnicy I-ligowej Avii - Zdzisław Pyć i Henryk Siennicki. Wrócili z meczu ligowego w Sosnowcu prywatnym samochodem, którym kierował mistrz olimpijski z Montrealu - Lech Łasko. To właśnie pamięci Pycia i Siennickiego poświęcany jest coroczny memoriał siatkarski rozgrywany w naszym mieście.

PAW



fot. Sławomir Socha

Łączymy się w bólu z rodzinami i bliskimi Wojciecha Trawińskiego, Łukasza Jalozy i Jakuba Zagai. Odeszli na zawsze - młodzi, utalentowani, ambitni, potrzebni nam wszystkim. Nigdy o Nich nie zapomnimy. Oddajemy hołd Stefanowi Sznajderowi, kierowcy, który zginął wykonując obowiązki służbowe. Jesteśmy z Grzegorzem Brzozowcem, Łukaszem Maziakiem i Dariuszem Jalozą. Chcemy oglądać ich w wielu zwycięskich meczach.

Musimy się podnieść!

Mieczysław Majewski
Prezes Zarządu PZL-Świdnik S.A.

23 października (sobota) o godz. 17.00 w kościele pw. Chrystusa Okupiciela w Świdniku zostanie odprawiona msza święta w intencji zmarłych zawodników oraz rannych w wypadku. Msza zostanie odprawiona w zamian za mecz ligowy. Zapraszamy wszystkich mieszkańców, kibiców i sympatyków sportu.

Zarząd ASPS Avia Świdnik

Spłeczność Świdnika okryta się żałobą. Śmierć trzech młodych sportowców oraz kierowcy to bolesna strata dla całego miasta.

Rodzinom pogrążonym w rozpacz i bólu tragicznie zmarłych siatkarzy składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Burmistrz Miasta Waldemar Jakson
Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Radek

Z głębokim żalem
przyjąłem wiadomość o tragicznej śmierci
STEFANA SZNAJDERA
WOJCIECHA TRAWCZYŃSKIEGO
ŁUKASZA JALOZY
JAKUBA ZAGAI

Rodzinie, bliskim, kolegom z pracy i z zespołu
składam najszczerze wyrazy współczucia
Andrzej Mańka - poseł na sejm RP

NOWE CENTRUM HANDLOWE

„IMPULS”
OTWARCIE

SOBOTA 23.10.2004
GODZ. 10.00

AL. LOTNIKÓW POLSKICH 56

26 SKLEPÓW W JEDNYM

MIEJSCU
ZAPRASZAMY

PZL SW-4 wkracza w dojrzałe życie

PIERWSZY - DLA WOJSKA

W piątek, 15 października, hale montażową Zakładu Lotniczego PZL-Świdnik opuścił pierwszy seryjny śmigłowiec PZL SW-4 wyprodukowany na zamówienie Departamentu Polityki Zbrojeniowej Ministerstwa Obrony Narodowej.

Stało się to niemal dokładnie osiem lat po pierwszym historycznym locie śmigłowca pilotowanego przez Zbigniewa Dąbskiego. Od tego czasu dwie prototypowe maszyny odbyły setki godzin prób w locie, dokonano wielu zmian konstrukcyjnych i technologicznych.

Pierwszy śmigłowiec trafi wkrótce do wojska, gdzie przeprowadzone zostaną z jego użyciem próby kwalifikacyjne. Kolejne SW-4 wojsko odbierze najprawdopodobniej już w przyszłym roku.

PZL SW-4 cieszy się również dużym zainteresowaniem użytkowników komercyjnych. Z myślą o nich zapoczątkowano proces certyfikacji śmigłowca w Anglii, co powinno prowadzić do uzyskania europejskiego świadectwa typu. Wiele wskazuje na to, że SW-4 może wkrótce stać się jednym z najważniejszych produktów PZL-Świdnik.

jmr



Fot. Jan Mazur

Symboliczną wiechę zdjął z pierwszego seryjnego śmigłowca PZL SW-4 Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik.

Dzień Edukacji Narodowej

W minionym tygodniu przypadał Dzień Edukacji Narodowej, popularnie zwany Dniem Nauczyciela. Uroczyste spotkanie z tej okazji odbyło się w kinie LOT. Po raz pierwszy wspólnie świętowali nauczyciele ze szkół gminnych i powiatowych. Honorowym gościem była emerytowana nauczycielka Rozalia Kleczek, która otrzymała list gratulacyjny z okazji przypadającej 65. rocznicy Tajnej Organizacji Nauczycielskiej.

Dzień Edukacji był okazją do wręczenia nagród przez burmistrza i starostę. W szkołach gminnych wyróżnieni w ten sposób zostali: Ewa Marchlewska (dyr. Przedszkola nr 7), Grzegorz Król (dyr. Gimnazjum nr 1) oraz Jolanta Dubaj i Krystyna Zarosińska (ZSO nr 1), Ewa Darwicz (G nr 1), Wiesława Trubalska (G nr 2), Alina Koltuniewicz (G nr 3), Irena Sadurska (SP nr 3), Beata Jasielska (SP nr 5), Danuta Wójcik (SP nr 7), Lech i Beata Leszczyńscy (SP nr 7), Helena Cisowska (P nr 2), Małgorzata Kosiak (P nr 3), Bożena Mańka (P nr 4) i Zofia Lisiecka (P nr 7). Natomiast ze świdnickich szkół prowadzonych przez starostwo nagrodzeni zostali: Stanisław Stefańczyk (z-ca dyr. I LO), Małgorzata Warszńska (dyr. ZS nr 1), Barbara Krysztofiak (dyr. PCEZ), Beata Michniewicz (dyr. Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego), Iwona Guzowska (dyr. Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej), Aneta Jagiela (I LO), Grażyna Kukielka (ZS nr 1), Krzysztof Banaszek (ZS nr 1), Anna Goral (PCEZ), Bogusław Różycki (PCEZ), Elżbieta Krupa (SOSW), Teresa Dobek (PPP).

Nagrody swoim pracownikom wręczyli także dyrektorzy gminnych i powiatowych placówek oświatowych. Na zakończenie spotkania dla nauczycieli zagraли uczniowie Świdnickiego Towarzystwa Muzycznego. Swoje stare przeboje zaśpiewali Dariusz Tokarzewski i Jerzy Słota z grupy VOX.

d. fot. Anna Konopka



Najlepsi dyrektorzy i nauczyciele szkół i przedszkoli otrzymali nagrody z rąk burmistrza Waldemara Jaksona.



Nagrody otrzymali również dyrektorzy i nauczyciele placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Starostwo Powiatowe w Świdniku.



Rozalia Kleczek prowadziła tajne nauczanie w latach 1939-44 w Chojnie Nowym, w powiecie chełmskim. Była wtedy na początku swej drogi zawodowej. - Zorganizowaliśmy tajne komplety i uczylimy zakazanych przedmiotów przy okazji namiastki nauki, na jaką pozwolili okupanci - wspomina pani Rozalia. - Było niebezpieczne, a przed Niemcami ostrzegaliśmy nas woźny. Dzieci też stały na czujkach. Codziennie pokonywałam 4 km od rodziców do szkoły. Pewnego dnia omal nie skończyło się to tragicznie. Kilkadziesiąt metrów przede mną Niemcy złapali Żyda. Zastrzelili go, a ja bardzo przerażona, po prostu wrosłam w ziemię. Ze strachu nie mogłam zrobić ani kroku. Przez moment, który dla mnie trwał wieki, zastanawiali się, czy zabić także i mnie. Po wojnie organizowałam szkoły w Chojnie, cztery lata pracowałam w szkole średniej w Rejowcu. Później przyjechałam do Świdnika, gdzie uczyłam w Szkole Podstawowej nr 1, w budynku której mieści się obecnie I LO.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku

posiada do sprzedaży mieszkanie o pow. użyt. 67,30 mkw, III p. przy ul. Konopnickiej 2/12 na zasadach spółdzielczego własnościowego lub lokatorskiego prawa do lokalu.

Tel. 751-67-71

Świdnik, ul. Armii Krajowej 1 pok. 11

Serdeczne podziękowania Panu Tadeuszowi Bixanowi - uczciwemu znalazcy skradzionej saszetki z dokumentami

Wdzięczni poszkodowani

Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika Żałoba w Świdniku

Nie sposób znaleźć słów, które opiszą ogrom tragedii, który dotknął świdnicką drużynę siatkarską i społeczność całego miasta. Zginęli trzej zawodnicy pierwszego składu: Łukasz Jaloza, Wojciech Trawczyński i Jakub Zagaja. Nigdy więcej już nie będziemy mogli podziwiać ich pracy i talentu. Wszyscy trzej byli bardzo młodzi, zdecydowanie za młodzi na śmierć. Wszyscy też przyjechali do naszego miasta, aby reprezentować barwy Avii, klubu ze wspaniałymi tradycjami siatkarskimi, który doświadczył już przed laty wielkiej tragedii, dziś przez wszystkich przypominanej. Wyraży współczucia i solidarności przychodzą do nas ze wszystkich stron Polski i świata.

To co w tej chwili możemy zrobić, to spróbować, aby wspomnienie o tym wydarzeniu pozostało w naszej zbiorowej pamięci na zawsze. Postanowiliśmy zatem symbolicznie włączyć Łukasza Jalozę, Wojciecha Trawczyńskiego i Jakuba Zagaję do wspólnoty mieszkańców Świdnika poprzez nadanie im tytułów honorowych obywateli miasta. Zdjęcia zawodników zawisną w sali konferencyjnej Rady Miasta. Tytuł „Zasłużony dla miasta Świdnika” otrzyma natomiast sekcja siatkówki Avii Świdnik.

Rodziny tragicznie zmarłych zawodników mogą liczyć na pomoc naszą i klubu. W najbliższą sobotę - zamiast meczu - odbędzie się msza święta w intencji tragicznie zmarłych sportowców oraz tych zawodników, którzy w tej chwili, pod opieką lekarzy, walczą o życie i zdrowie. Eucharystia odbędzie się w sobotę 23 października o godzinie 17.00 w kościele pw. Chrystusa Odkupiciela. W najbliższym czasie klub chciałby także zorganizować mecz, z którego dochód przeznaczony zostanie dla zawodników, którzy znajdują się w tej chwili w szpitalu.

Na koniec pragnę przypomnieć tylko, że świdnicka siatkówka jest starsza od samego miasta. Pierwsza drużyna powstała na początku roku 1952. Jej zręby tworzyli Mieczysław Słonieć, Ryszard Czajkowski i Włodzimierz Cieplak. Rozpoczęła swe rozgrywki od serii A, ale już po dwóch sezonach awansowała do II ligi. Największe swe sukcesy odnosiła oczywiście w latach 70., do czasu kiedy nie przyszedł rok 1976... Poniesionych wtedy strat nie dało się nigdy zastąpić. Tak też będzie w roku 2004, poniesionych dzisiaj strat zastąpić się nie da. Wierzę jednak, że drużyna będzie trwać kolejne dziesięć lat, a pamięć o tragicznie zmarłych zawodnikach umacniać będzie tożsamość i siłę świdnickiej siatkówki w kolejnych pokoleniach kibiców i zawodników.

Sanepid informuje:

Wzrost zachorowań na salmonellozę

Wydawało się, że okres zachorowań na salmonellozę, chorobę występującą najczęściej w okresie wiosenno-letnim, obfitującym w przyjęcia komunijne i wesela mamy już za sobą. Niestety, statystyki Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Świdniku mówią coś innego. O ile w pierwszym kwartale tego roku odnotowano zaledwie dwa przypadki tej choroby, to w drugim kwartale było takich przypadków siedem, zaś na koniec trzeciego kwartału już dziewięć, przy czym liczba zachorowań stale rośnie.

Skąd taki wzrost zachorowań? - Nie zauważyliśmy znacznego pogorszenia stanu sanitarnego zakładów żywienia - mówi Jan Nowicki, dyrektor świdnickiego sanepidu. - Mamy pod kontrolą wszystkie stołówki szkolne, bary, punkty gastronomiczne. Wydaliliśmy parę decyzji, ale dotyczyły one głównie usunięcia drobnych niedociągnięć technicznych. Zatem punkty zbiorowego żywienia w naszym powiecie nie stanowią zagrożenia. Powodów wzrostu zachorowań upatrywałbym raczej w niedostatecznym przestrzeganiu higieny osobistej naszego społeczeństwa. Stosowanie tych prostych zasad zaoszczędzi nam poważnych problemów zdrowotnych.

Salmonelloza należy do tzw. chorób brudnych rąk. Aby jej uniknąć trzeba dbać o właściwą produkcję i przechowywanie produktów żywnościowych. Najczęstszym rezerwuarem pałeczek salmonelli są surowce pochodzenia zwierzęcego, np. jaja lub mięso. Rozmnażaniu się bakterii sprzyja: brak czystości w miejscu przygotowania potraw, niewłaściwy proces mrożenia, nieprawidłowo przeprowadzony proces obróbki termicznej potrawy, niewłaściwe przechowywanie surowców lub gotowych dań. Należy szczególnie uważać na sposób obróbki takich surowców jak jaja. Wystarczy umyć je w płynie do mycia naczyń i parzyć przez ok. 10 sekund we wrzątku, aby zniszczyć żyjące na skorupkach pałeczki salmonelli. Owoce i warzywa także mogą być nośnikami zakażenia. Przed spożyciem obowiązkowo płuczemy je pod bieżącą wodą.

Dokończenie na str. 6

Z uwagi na zbliżający się okres zimowy, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Świdniku informuje,

że wszystkie osoby bezdomne wymagające pomocy w formie schronienia mogą zgłaszać się do następujących placówek:

1. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Świdniku, ul. Wyszyńskiego 12, tel. 468-69-00
2. Schronisko Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta w Świdniku (dla mężczyzn), ul. Orzeszkowej 4, tel. 751-59-08
3. Dom Samotnej Matki w Lublinie (dla kobiet z dziećmi i kobiet samotnych), ul. Bronowicka 3, tel. 748-52-10
4. Całodobowa bezpłatna infolinia z nr 9287 o placówkach pomocy funkcjonujących na terenie woj. lubelskiego.

Szybko kupisz garaż bez VAT

- garaże o pow. 16,20 mkw
- cena 1.100 zł / mkw
przy ul. Kusocińskiego 1-3 w Świdniku
tel. 751-67-71
Świdnik, ul. Armii Krajowej 1, pok. 11

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL - Świdnik S.A.
i Burmistrza Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik,
al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10. Tel/fax 468-74-54.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

*Łączymy się w bólu
z Rodzinami siatkarzy ASPs Avia
Łukasza Jatoży
Wojciecha Trawczyńskiego
i Jakuba Zagai,
którzy zginęli śmiercią tragiczną
17 października 2004 r.*

*Związek Zawodowy Metalowcy
WSK PZL-Świdnik S.A.*

Przygotowania do Nadzwyczajnego Kongresu OPZZ

12 października br. w Warszawie obradowali delegaci z przemysłu wytwórczego. Tematem obrad było funkcjonowanie OPZZ. W obradach uczestniczyli także przedstawiciele „Metalowców” ze Świdnika i Kraśnika. Delegaci branży przyjęli następujące stanowiska.

STANOWISKO DELEGATÓW BRANŻY PRZEMYSŁU WYTWORCZEGO OPZZ Z DNIA 12 PAŹDZIERNIKA 2004 ROKU W SPRAWIE NADZWYCAJNEGO KONGRESU OPZZ ORAZ PROPONOWANYCH PRZEZ KOMISJĘ STATUTOWĄ ZMIAN W STATUCIE OPZZ

1. Branża postanawia o niepodjęciu udziału w Nadzwyczajnym Kongresie decyzji dotyczących zmian w Statucie OPZZ.
2. Delegaci wnioskują o przedłużeniu obrad Nadzwyczajnego Kongresu o 1 godzinę z przeznaczeniem tego czasu na dyskusję, w tym umożliwienie zabrania głosu przez delegatów wywodzących się ze struktur terytorialnych.
3. Branża zgłasza wniosek, do Nadzwyczajnego Kongresu OPZZ o powołanie nowej komisji statutowej na czele z przewodniczącym OPZZ, z której zadaniem będzie przygotowanie zmian w Statucie OPZZ na VI Kongres OPZZ.
4. Branża zobowiązuje koordynatora branży do przedstawienia na Radzie OPZZ szczegółowych wniosków zgłoszonych podczas spotkania branży.

*Za Branżę
Koordynator Branży
Przemysłu Wytwórczego OPZZ
Józef Woźny*

Związkowe spotkanie z młodymi pracownikami

01.10.2004 r. na terenie „Lachów” odbyło się spotkanie z ponad stu osobami nowymi pracownikami Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Świdnik S.A. Celem tego spotkania było przedstawienie młodym pracownikom perspektyw rozwoju firmy i poznanie przedstawicieli Zarządu Spółki i Zarządu Związku Zawodowego. Ze strony Zarządu Spółki w spotkaniu uczestniczył dyr. Jan Mironiński, z Działu NOP Pani Ewa Kamińska oraz przedstawiciele większych Wydziałów lub Zakładów: Antoni Majewski, Zbigniew Rodak, Grzegorz Dawid. Ze strony związku

uczestniczyli Przewodniczący i Zarząd Związku Zawodowego „Metalowcy”. W dalszej części planowane było wspólne grillowanie, ale ze względu na niesprzyjającą pogodę zebrani przeniesli się do lokalu „Lachówka”. Była to okazja do rozmów poznania się i wymiany poglądów. Przedstawiciele PZU Życie potwierdzili oferty ubezpieczeniowe nowozatrudnionym. Zamiast grillowania była związkowa grochówka z pieczonkami kielbaskami. Tego typu spotkania mamy zamiar wprowadzić do kalendarza corocznych spotkań z pracownikami.



ZAŁOŻENIA DO USTAWY O EMERYTURACH POMOSTOWYCH I REKOMPENSATACH (ciąg dalszy)

Ustalenie przyczyny choroby zawodowej oraz charakteru i rozmiaru zagrożenia tą chorobą, działając w porozumieniu z właściwym organem Państwa tej Inspekcji Sanitarnej, przystąpienia do usunięcia czynników powodujących powstanie choroby zawodowej i zastosowania innych niezbędnych środków zapobiegawczych, zapewnienia realizacji zaleceń lekarskich (art. 235 § 3, rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 lipca 2002 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzenia chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach - Dz. U. nr 132, poz. 1115 oraz Rozporządzenie Ministra Zdrowia i skutków tych chorób - Dz. U. Nr 132, poz. 1121);

- dostarczenia pracownikowi nieodpłatnie środków ochrony indywidualnej zabezpieczających przed działaniem niebezpiecznych i szkodliwych dla zdrowia czynników występujących w środowisku pracy oraz informowania go o sprawach posługiwania się nimi (art. 237 § 1),
- konsultowania z pracownikami lub ich przedstawicielami wszystkich działań związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy.

Załącznik 2. Oszacowanie kosztów makroekonomicznych wprowadzenia emerytur pomostowych i rekompensat

ZAŁOŻENIA:

Obliczenia przeprowadzone zostały dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r., które nie będą mogły skorzystać z przepisów przejściowych art. 46 - 50 oraz art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. Nr 162, poz. 1118, z późn. zm.).

Informacje o liczbie osób należących do badanej grupy oraz ich wieku, oszacowanym stażu ubezpieczeniowym i stażu w warunkach szczególnych pochodzą z raportu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy z 2003 r. powstałego w oparciu o bazę danych osób ubezpieczonych zarejestrowanych w ZUS. Obliczenia przeprowadzone zostały osobno dla nauczycieli, górników i dla pozostałych osób w podziale na uprawnionych do emerytur pomostowych i rekompensat oraz na kobiety, mężczyzn, przy czym wzięto największą możliwą grupę osób, co pozwala pokazać maksymalnie koszty przy danych założeniach makroekonomicznych. Podział populacji na grupę uprawnioną do emerytur pomostowych i grupę uprawnioną do rekompensat oparty został również na wynikach raportu CIOP.

Wiek emerytalny w powszechnym systemie emerytalnym przyjęto dla wszystkich osób objętych proponowanymi rozwiązaniami na dziśjszym poziomie 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn.

Podstawę wymiaru kapitału początkowego stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne osób w bazie z kolejnych 10 lat kalendarzowych, z okresu od 1 stycznia 1980 r. do 31 grudnia 1998 r.

Założono, że osoba w wieku x zagrażała rok wcześniej taką samą część przeciętnego wynagrodzenia jak osoba w wieku x-2 obecnie itd. Jeśli nie ma w danym wieku żadnej osoby w analizowanej grupie, jej zarobek w bazie danych

przyjmowano na zasadzie trendu wg wieku dla danej grupy. Dla osób, które rozpoczęły pracę w wieku 16 lat lub 17 lat przy obliczeniach kapitału początkowego przyjmowano ten niższy wiek, zamiast 18 lat.

W odniesieniu do przyszłości przyjęto, że zarobków w danym wieku w przyszłości pozostanie stały, zmieniać się będzie tylko wysokość przeciętnego wynagrodzenia.

Założono, że składka indywidualna, czyli 19,52 % zarobków przekazywane jest do ZUS i że kapitał zapisywany na indywidualnym koncie waloryzowany jest raz w roku na zasadach określonych dla I filara. Zgodnie z uzgodnionymi projektami zmian prawnych skierowanymi do Sejmu, wskaźnik waloryzacji jest równy inflacji powiększonej o 100 % podstawy wymiaru składek.

Świadczenia wypłacane z ZUS i emerytury pomostowe waloryzowane są wskaźnikiem równym inflacji (wykorzystywane to jest do obliczeń kosztów rekompensat), co jest zgodne z projektami zmian legislacyjnych.

Dodatkowo założono, że nikt w badanej grupie nie przestanie pracować w szczególnych warunkach przed uzyskaniem uprawnień do emerytury pomostowej lub rekompensaty. Pozwala to oszacować koszty maksymalne wprowadzenia nowej ustawy o emeryturach pomostowych.

Osoby w bazie danych przechodzą na renty inwalidzkie z dotychczasowym natężeniem, takim samym jak przyjęto w wariancie kosztów minimalnych (przy pełnej reformie). Przy założeniu, że osoby przebywające na emeryturze pomostowej również będą mogły starać się o rentę, osoby są rentowane aż do osiągnięcia wieku emerytalnego.

Emerytury pomostowe:

Wymogi stażowe i wiekowe do otrzymania emerytury pomostowej są takie same jak w starym systemie emerytalnym. Wyjątkiem są górnicy pracujący pod ziemią, dla których przyjęto, że mogą odejść na emeryturę pomostową najwcześniej 10 lat przed ustawowym wiekiem emerytalnym, mimo iż w starym systemie po 25 latach pracy pod ziemią mogli przechodzić na emeryturę bez względu na wiek. Ponieważ górnicy mieli również m.in. możliwość przejścia na emeryturę 10 lat przed ogólnym wiekiem emerytalnym (mężczyźni w wieku 55 lat) po przepracowaniu w kopalni 15 lat i posiadaniu odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego, przyjęto, że do nabycia uprawnień do emerytury pomostowej wystarczy również 15 lat pracy górniczej.

Sposób wyliczenia emerytury pomostowej odpowiada przedstawionemu w założeniach do ustawy.

Rekompensaty

Rekompensatę dostanie osoba, która dożyje do wieku emerytalnego i nie przejdzie na rentę inwalidzką, w przypadku przejścia na rentę inwalidzką rekompensata nie zwiększa wysokości renty. W obliczeniach nie uwzględniono także wpływu rekompensat na rentę rodzinną. Waloryzacja kapitału w ZUS została przyjęta na poziomie 100 % wzrostu podsta-

wy wymiaru składek, przeprowadzona corocznie.

Wysokość rekompensaty ustalona jest zgodnie z założeniami do ustawy. Dla osób innych niż nauczyciele przyjęto, że zgodnie ze starymi przepisami mogłyby skorzystać z prawa do wcześniejszej emerytury w wieku 55 lat kobiety i 60 lat mężczyźni, po przepracowaniu 20 / 25 lat w tym 15 w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze.

Założono, że wszystkie osoby dopracują do stażu wymaganego w dotychczasowych przepisach. Ustawa obejmie rekompensatami jedynie te osoby, które udowodnią, że w momencie przejścia na emeryturę posiadają wymagany dotychczas staż, pomimo że otrzymają rekompensatę jedynie za lata pracy przed 1999 rokiem. Koszty mogą być zatem niższe, gdyż osób częściej osób zmieni wykonywany zawód.

Wyniki

Kosztem wprowadzenia reformy są roczne wypłaty wszystkich rekompensat i emerytur pomostowych w danym roku pomnożone przez liczbę osób dożywających do danego roku i uprawnionych do danego świadczenia.

Kosztem rekompensat jest zsumowany w każdym roku koszt wypłacanych rekompensat po przejściu na emeryturę osób nimi objętych. Nie uwzględnia się kosztu całej emerytury z I filara, a jedynie jej zwiększenie o rekompensatę. Rekompensata naliczana na 1999 r. jest waloryzowana wskaźnikiem waloryzacji kapitału na indywidualnych kontaktach w ZUS do momentu przejścia danej osoby na emeryturę, podzielona przez odpowiednie dalsze oczekiwanie trwania życia i wypłacana przy uwzględnieniu prawdopodobieństwa dożycia do wieku emerytalnego i odpowiednio naliczenia kolejnych lat na emeryturze.

Kosztem emerytur pomostowych była wypłata tego świadczenia przez 5 lub 10 lat (w zależności od uprawnień w danej grupie) przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, również z uwzględnieniem prawdopodobieństwa dożycia.

Pierwsze emerytury pomostowe będą wypłacane w 2007 roku, zaś pierwszymi osobami pobierającymi podwyższone o rekompensatę świadczenie emerytalne będą kobiety urodzone w 1949 roku po skończeniu 60 lat, czyli w 2009 r.

Koszt emerytur pomostowych jest zerowy po roku 2050, kiedy ostatnia osoba zarejestrowana w bazie danych osiągnie 65 lat. Koszty rekompensat są coraz niższe z przyczyn naturalnych.

Koszty globalne są bardziej wrażliwe na zmiany w wysokości emerytur pomostowych niż w wysokości rekompensat lub liczbie uprawnionych do rekompensat. Zwiększenie populacji objętej emeryturami pomostowymi, czyli dopisywanie nowych rodzajów prac do listy stworzonej przez Komisję Ekspertów Medycyny Pracy, wpływa znacząco na wzrost kosztów. Koszt emerytury pomostowej w przeliczeniu na jedną osobę jest o wiele wyższy niż koszt rekompensaty. Warto zauważyć, że koszty policzone zostały dla ograniczonej populacji ubezpieczonych.

Uwaga pacjenci !

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYZCHODNI ZDROWIA

„LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Warunkiem zapisania do Praktyki Lekarza Rodzinnego jest **wypełnienie na miejscu deklaracji** objęcia opieką oraz rezygnacji z wyboru dotychczasowego lekarza.

Zapraszamy również do **poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej**, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Narodowym Funduszu Zdrowia - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Do poradni **neurologicznej i laryngologicznej** jest wymagane skierowanie, a pacjenci przyjmowani są **bez kolejki** w dniu zgłoszenia.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów: 759-19-11 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja. R-14

Przychodnia Zdrowia

„LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń

Odpłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 759-19-11 lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Kurs na prawo jazdy kat. „B”

Zapewniamy:

- badania lekarskie, • materiały szkoleniowe,
- jazdy: Fiat Punto II, Opel Corsa, Chevrolet Aveo

Zapisy: Gimnazjum nr 2 (pracownia techniczna) ul. Wyspiańskiego 27
poniedziałki, czwartki, godz. 18-20.
Tel. 751-55-32, 0 606 144-334



900 zł

Gabinet

Stomatologiczny

ul. Racławicka 16

Katarzyna Załęska-Chromińska
czynne poniedziałek, środa,
piątek 16.00-19.00

od października również rano
poniedziałek, środa
8.00-12.00

tel. 0604-234-872

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia

R-1

REPERTUAR KINA „LOT”

22-24 października - „Pozew o miłość”. Godz. 17.00, od lat 15, „Vinci”. Prod. Pol., od lat 15, godz. 19.15

25 października - kino nieczynne

26 października - Przegląd filmowy: „Fahrenheit 9/11”. Prod. USA, od lat 15, godz. 19.15

27 października - kino nieczynne.

GABINET KARDIOLOGICZNY

dr n. med. Andrzej Głuszak

GABINET LARYNGOLOGICZNY

kpt. lek. med. Arkadiusz Kasztelan

oraz lekarze współpracujący
zapraszają do nowooteartych gabinetów.

USG, konsultacje
innych specjalistów.
al. Lotników Polskich 22,
II piętro

(budynek przychodni
przy kinie „LOT”)
rejestracja

tel. 0602-832-515.

R-33

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go poniżej) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Ogłoszenie

Rada Nadzorcza „WSK-Tomaszów Lubelski” Sp. z o.o. w Tomaszowie Lubelskim - działając w imieniu Wspólników - ogłasza konkurs otwarty na Prezesa Zarządu Spółki.

1. Kandydaci winni spełniać następujące wymagania:
- 1) Wykształcenie: wyższe techniczne, ekonomiczne lub zarządzania
- 2) Doświadczenie zawodowe: minimum 7 lat pracy, w tym 3 lata na stanowiskach kierowniczych

Wskazania: znajomość języka angielskiego lub niemieckiego

2. Aplikacja winna zawierać:

- 1) List motywacyjny
- 2) Curriculum Vitae (zamieścić aktualną fotografię)
- 3) Odpis dyplomu (do zwrotu)
- 4) Dokumenty potwierdzające doświadczenie zawodowe (do zwrotu)
- 5) Dokumenty potwierdzające dodatkowe kwalifikacje (do zwrotu)
- 6) Oświadczenie o zgodzie na poddanie się procedurze kwalifikacyjnej ustalonej przez Radę Nadzorczą

3. Aplikacje, w zamkniętych kopertach z dopiskiem „KONKURS-WSK” można składać:

- osobiście w „PZL-Świdnik” S.A. w sekretariacie Dyrektora Pionu Zarządzania Organizacją i Zasobami Ludzkimi, lub

- listem poleconym na adres: Dyrektor Pionu Zarządzania Organizacją i Zasobami Ludzkimi „PZL-Świdnik” S.A., Al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik

4. Termin złożenia aplikacji upływa z dniem 29.10.2004r. Aplikacje złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane. W przypadku złożenia aplikacji listem poleconym decyduje data nadania na stemplu pocztowym.

5. Zainteresowani mogą otrzymać do wglądu dokumenty spółki w siedzibie spółki „WSK-Tomaszów Lubelski” Sp. z o.o. ul. Łaszczowiecka 1, 22-600 Tomaszów Lubelski lub w „PZL-INVEST” Sp. z o.o. Al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik.

6. Organizatorzy poinformują zainteresowanych o przyjęciu aplikacji do dalszego postępowania konkursowego oraz terminie zgłoszenia się, celem wzięcia udziału w konkursie.

7. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo odstąpienia od konkursu bez podania przyczyn.



nowoczesne mieszkania w Świdniku

Os. CISOWA I

Os. KLONOWA I

2 000,- zł/mkw netto

mieszkania własnościowe 34,60 mkw - 63,78 mkw
garaże wbudowane 1000,- zł/mkw netto

- atrakcyjna lokalizacja

- bezpieczna i cicha okolica

- odrębna własność lokalu z udziałem w gruncie

tel. 751-67-71

Świdnik, ul. Armii Krajowej 1 pok. 11

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam Renault Clio, r. prod. 1991, 1.4, nowy gaz LOVATO, przebieg 140.000, stan idealny, cena 8 900 zł. Tel. 0502-566-146. B-1088

Sprzedam jesienny elegancki nowy czarny płaszcz męski, wzrost 175 cm, cena 150 zł. Tel. 468-24-06. B-1089

Sprzedam tani samochód SKODA 105S, stan dobry. Tel. 751-60-99. B-1090

Sprzedam działkę 20 ar lub 40 ar, budowlaną, w Krępcu. Tel. 751-37-30. B-1091

Sprzedam piec gazowy do centralnego ogrzewania. Tel. 751-37-30. B-1092

Sprzedam kpl. wypoczynkowy skóropodobny, brązowy. Tel. 751-37-30. B-1093

Sprzedam klej do gresu mrozoodporny, tani. Tel. 751-37-30. B-1094

Sprzedam garaż pod budynkiem Kamińskiego 11. Tel. 468-31-50. B-1095

Lokal sklepowy 12 mkw w dzierżawie lub sprzedam tani (woda, światło, ścieki). Tel. 751-20-21. B-1096

Wynajmę garaż metalowy przy ul. Kusocińskiego. Tel. 468-74-56, po godz. 20.00. B-1097

Kupię kawalerkę I lub II piętro. Tel. 468-62-23. B-1098

Grzejniki żelwiane tani sprzedam. Tel. 468-48-70, 0602-818-286. B-1099

Sprzedam zamrażarkę 3 szufladową, tani. Tel. 751-60-41. B-1100

Sprzedam wieżę Schneider, 4 segmenty+2 kolumny, pilnie. Tel. 468-07-08, 0504-267-745. B-1101

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 38,5 mkw, III piętro. Tel. 468-46-30, 0508-390-078. B-1102

Przyjmę mężczyznę w średnim wieku do prac porządkowych. Tel. 721-66-67. B-1103

Sprzedam 1/2 bliźniaka, os. Adamopol, z działką. Tel. 0692-622-242. B-1104

Sprzedam garaż murowany k/Championa, cena 20 tys. zł. Tel. 0603-644-687. B-1105

Zamienię mieszkanie 51 mkw, II piętro, dwa pokoje z kuchnią, na mieszkanie pokój z kuchnią. Tel. 751-52-97. B-1106

Sprzedam zamrażarkę 4 szufladową nie używaną. Tel. 468-17-57, po godz. 18.00. B-1107

Wynajmę lokal 50 mkw, wszystkie media, na działalność usługową. Tel. 751-68-00. B-1108

Zaoznacza studentka chętnie opiekuję się małym dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 0697-959-967. B-1109

Sprzedam kiosk typu „Ruch”, prosperujący. Tel. 0693-109-353. B-1110

Sprzedam działkę 21 a w Jackowie. Tel. 468-32-35, 0501-937-503. B-1111

Sprzedam działkę 0,44a w Nowym Krępcu, ogrodzona, budynek gospod. wszystkie media. Tel. 751-66-12, wieczorem. B-1112

Kupię imadło kowalskie. Tel. 469-21-04. B-1113

Sprzedam garaż w kompleksie garażowym przy boisku szkolnym liceum. Tel. 740-15-25, 0603-519-767. B-1114

Przyjmę na stancję kobiet uczącą, pracującą, starszą lub młodszą, ucznia. Tel. 751-50-71. B-1115

Sprzedam tanią lodówkę wys. 0,85 m, cena 150 zł. Tel. 751-50-71. B-1116

Sprzedam Opel Astra 1.6i, rok prod. 1992, bordo, cena 9 800 zł. Tel. 468-32-35. B-1117

Angielski, niemiecki, nauka, matury. Tel. 751-31-36.

Matematyka. Tel. 468-61-84, 0501-233-216.

Historia. Tel. 751-25-57.

J. polski, gimnazjum, liceum, przygotowanie do matury. Tel. 0604-569-724, 469-23-05.

Angielski. Tel. 751-20-85.

Matematyka, korepetycje. Tel. 468-50-17.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych, okolicznościowych i integracyjnych (grille, ogniska)

w Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94

i Stołówce Zakładowe przy WSK - tel. 0 602-181-520, 751-60-09

Przygotowywanie potraw na zamówienie z dowozem do domu na terenie Świdnika gratis

Tanie abonamenty obiadów - 4,00 zł/obiad
Szkoła Podstawowa nr 7

R-23

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Z kart świdnickiego futbolu

Co dla sportowca powinno być jedną z wartości nadrzędnych? W przypadku piłki nożnej z kilku odpowiedzi na to pytanie na pewno można wymienić dążenie do przejścia do wyższej ligi. Jednym z symboli sportowego awansu niewątpliwie stał się świdniczanin MAREK LESZCZYŃSKI, który w swojej karierze aż sześciokrotnie doświadczył tego bardzo radosnego momentu w życiu każdego piłkarza. Z okazji 50-lecia naszego miasta dziś prezentujemy sylwetkę popularnego Ułana.

Wychowanek Motoru

Przygodę z futbolem Marek Leszczyński rozpoczął w 1968 roku w barwach lubelskiego Motoru. Tam przeszedł wszystkie szczeble szkolenia od trampkarza, poprzez junióra aż do kadry seniorów, którzy w 1976 roku występowali w II lidze. Rok wcześniej wraz z zespołem juniorskim walczył w ścisłych finałach mistrzostw Polski rywalizując między innymi z Cracovią czy późniejszym mistrzem naszego kraju w tej kategorii wiekowej krakowską Wisłą. W sezonie 1979/80 trenerem Motoru został Bronisław Waligóra i lublinianin z dziesięciopunktową przewagą nad drugą w tabeli warszawską Gwardią wywalczył pierwszy, historyczny awans do ekstraklasy. Za to osiągnięcie wszyscy piłkarze otrzymali medale „Zasłużony dla Lublina”. - To był najpiękniejszy moment w całej mojej karierze zawodniczej. Na stadion przychodzili wieloletni, niezapomniane rzesze kibiców, dla których bardzo chciało się grać i wygrywać. Na pewno miałem swój wkład w ten awans. W sezonie zdobyłem osiem bramek - wspomina tamte chwile Marek Leszczyński.

Awans z Lublinianką

Niestety, zamiast gry na pierwszoligowych boiskach, w wyniku nie wywiązania się klubu ze zobowiązań za awans Leszczyński celem odbycia służby wojskowej został przeniesiony do trzecioligowej wówczas Lublinianki, z którą w sezonie 1981/82 wywalczył awans do II ligi. Piłkarz otrzymał wtedy propozycję od zarządu wojskowego klubu na objęcie posady żołnierza służby zawodowej, ale nie zdecydował się na jej przyjęcie. Wiosną 1983 roku o swoim wychowniku przypomnieli sobie działacze Motoru walczącego po spadku o powrót w szeregi pierwszoligowców. Na siedem kolejek przed końcem sezonu Leszczyński dał się namówić trenerowi Lesławowi Cmikiewiczowi, który ścigał go na al. Zygmuntovej, a ten odwiedził się bardzo dobrą grą okraszoną sześcioma golami. W wyniku ostrej rywalizacji na finiszu lublinianie zaledwie o jeden punkt okazali się lepsi od Resovii Rzeszów i mogli świętować ponowny awans do krajowej elity. Niestety Motor ponownie po „macoszemu” potraktował swojego wychownika, ale tym razem Leszczyński powiedział „dość”, tym bardziej, że lubelski działacz chciał go za wszelką cenę „wytransferować” do tarnobrowskiej Siarki.

Kierunek Avia

W sezonie 1983/84 szkoleniowcem Avii był Witold Sokołowski, który pamiętał Leszczyńskiego jeszcze z gry w barwach Motoru w latach siedem-

stepowałem w polonijnej drużynie Toronto Falcons. Do kraju wróciłem na stałe w 1990 roku - mówi Leszczyński.

Pomimo tego, że oficjalnie zakończył piłkarską karierę w Avii, po powrocie za namową kolegów oraz trenera ponownie przywdział żółto-niebieskie barwy, aby w sezonie 1990/91 pomóc drużynie w kolejnym podejściu do bram II ligi. Tym razem podopieczni Bronisława Waligóry zaledwie o jeden punkt zdystansowali Błękitnych Kielce, a zażarta walka pomiędzy tymi

dobrych, zaangażowanych chłopaków, którzy byli żądni sukcesu - wspomina trener Leszczyński. Świdniczanin w tamtym czasie zaczęła być groźna dla najlepszych w lidze okręgowej. Na finiszu sezonu 1997/98 uplasowała się na najwyższym w swojej historii czwartym miejscu w tej klasie rozgrywkowej, ustępując jedynie Lewartowi Lubartów, Unii Bełżyce i Legionowi Tomaszowice. „Chłopcy z Turystycznej” świetnie radzili sobie także w Pucharze Polski na szczeblu okręgu lubelskiego, gdzie dotarli aż do półfinału ulegając w nim



Stali Poniatowa. - Muszę przyznać, że wreszcie trafiłem do klubu, w którym wszelkie sprawy organizacyjne są należycie uregulowane. Aktualnie kończy się modernizacja stadionu, na trybunie zainstalowano ponad pięćset krzesełek. Takim obiektem nie powstydziłby się nawet klub trzecioligowy. W planach jest jeszcze remont płyty boiska, zadanie trybuny, przebudowa klubowego pawilonu oraz zrobienie boiska treningowego - mówi z nieukrywająco dumą Leszczyński.

Jak przyznaje trener na razie drużyna ma wygrać jak najwięcej spotkań, trzymając się ściśle czołówek tabeli. O możliwości włączenia się do walki o ewentualny awans do IV ligi na razie w Bychawie nie mówi się głośno. Chętnych do zajęcia pierwszego miejsca premiowanego awansem nie brakuje. Są przecież tegoroczni spadkowicze: Unia Bełżyce i Legion Tomaszowice. Stal Poniatowa która zasmakowała już gry na czwartoligowych boiskach, poza tym Opolanin Opole Lubelskie czy będące z aspiracjami w tym sezonie Cisy Nałęczów, a także rewalizujący beniaminek rundy jesiennej POM Iskra Piotrowice. Wydaje się, że Granit podobnie jak chyba wszystkich z wyżej wymienionych klubów muszą sobie zadać zasadnicze pytanie czy stać je, przede wszystkim organizacyjnie, na sportowy awans. Priorytetem w tej sytuacji jest pozyskanie sponsora strategicznego, który zapewniłby utrzymanie piłkarzy w wyższej lidze. W walce na boisku Granit raczej może być spokojny o końcowy efekt.

Jacek Kosierb

Z ostatniej chwili.

W XI kolejce spotkał klasy okręgowej Granit Bychawa z notował siódmą wygraną. Podopieczni trenera Marka Leszczyńskiego pokonali na własnym stadionie Tęczę Kraśnik 3:0. Aktualnie w tabeli prowadzi zespół Opolanina Opole Lubelskie, który zgromadził 24 punkty i wyprzedza drugich bychawian jedynie lepszym bilansem bramkowym.

Ułan - specjalista od awansów



dziesiątych. Nie wahał się sprowadzić swojego byłego podopiecznego do Świdnika, aby ten pomógł jego drużynie w walce o powrót na drugoligowe boiska. Żółto-niebiescy wywalczyli awans do II ligi na kilka kolejek przed

zespołami trwała do ostatniej kolejki. Popularny Ułan jeszcze w trzech kolejnych drugoligowych sezonach reprezentował Avię, która dwukrotnie plasowała się na wysokiej ósmej pozycji.

zaledwie jedną bramką rezerwow lubelskiego Motoru. W lutym 1999 roku Marek Leszczyński osiągnął jeszcze jeden sukces jako zawodnik. Między innymi w drużynie z Markiem Maciejewskim i Tadeuszem Łapą wywalczył srebrny medal mistrzostw Polski odcinając w halowej piłce nożnej pięcioposobowej, które zostały rozegrane w Zawierciu.

Znów przy al. Zygmuntovej

Dobra praca trenera Leszczyńskiego bardzo szybko została dostrzeżona w... Motorze, a właściwie w ówczesnej czwartoligowej sekcji pod nazwą Lubelski Klub Piłkarski. W niezwykle trudnym momencie świdniczanin podjął się trudnego poprowadzenia rozbitego zespołu, wprowadzając do składu przede wszystkim utalentowaną klubową młodzież. Po kilku miesiącach praktycznie osamotnionej i po raz kolejny w przypadku Motoru „nierozliczonej” pracy, zrezygnował z funkcji trenera. W tym czasie zrobił sobie półroczną przerwę od futbolu. Kolejnym etapem w pracy szkoleniowej był beniaminek „okręgówki” Orion Niedzwica, który pod jego wodzą w pierwszym sezonie po awansie pewnie wywalczył utrzymanie. Znowu po krótkim odpoczynku za namową działacza Ludowego Klubu Sportowego z Wierzbowic, którego piłkarze wiosną 2002 roku nie radzili sobie w walce o utrzymanie się w szeregu drużyn klasy okręgowej, Ułan na kilka tygodni przed zakończeniem sezonu, po raz kolejny w swojej karierze trenerskiej podjął się pomóc „w potrzebie”. Zgodził się poprowadzić zespół w kolejnym, tym razem A klasowym sezonie. Niestety nieuregulowane sprawy natury organizacyjnej powodowały, że drużyna nie grała tak jakby sobie tego życzył zarówno trener jak i działacz.

O kolejnych awansach?

Przed okresem przygotowawczym do sezonu 2003/2004 trener Marek Leszczyński objął posadę szkoleniowca A klasowej wówczas drużyny Granitu Bychawa. Jak się okazało tuż przed startem rozgrywkami bychawianie jako wicemistrz z poprzedniego sezonu otrzymali propozycję wejścia do „okręgówki”, z której oczywiście skorzystał. Trzeba przyznać, że stali się prawdziwą rewalizacją rozgrywek. Uplasowali się na wysokim trzecim miejscu. Dali się wyprzedzić jedynie Wiśle Puławy i



Avia Świdnik - sezon 1991/92. Górny rząd od lewej: Tomasz Hermann, Dariusz Bender, Mirosław Morawski, Mariusz Czulk, Andrzej Głowacki, Piotr Woźniak, Jacek Jedliński. Środkowy rząd od lewej: Bronisław Waligóra (trener), Jerzy Tobiasz, Mariusz Urbanik, Andrzej Bednarz, Robert Różański, Wiesław Kolodziej, Marek Maciejewski, Marek Leszczyński, Krzysztof Seifler (asystent trenera i kierownik drużyny), Witold Czerniak (kierownik klubu). Dolny rząd od lewej: Dariusz Grodzicki, Marek Wojciechowski, Mariusz Kalicki, Tomasz Król, Grzegorz Wardziński, Stanisław Szewczyk.

Na obczyźnie

Po definitywnym rozstaniu ze świdnickim klubem Leszczyński ponownie wyjechał za granicę, tym razem do Niemiec. Tam z powodzeniem grał w klubie SG Altendatt Naumburg, występując na poziomie równoległym do naszej klasy okręgowej. Zbierał bardzo pochlebne recenzje i zdobył wraz z drużyną awans o jeden szczebel wyżej w tamtejszej futbolowej hierarchii. Po powrocie do kraju nie zawiesił piłkarskich butów na kołku. Reprezentował jeszcze trzecioligową Tomaszów Tomaszowski (klasa okręgowa) oraz Garbarnię Surowa (IV liga). Od rundy wiosennej sezonu 1996/97 rozpoczął się nowy, ale już trenerski rozdział w jego karierze.

W nowej roli

Marek Leszczyński zdecydował się podjąć pracę trenera w Ludowym Klubie Sportowym Świdniczanin. - Bardzo zaangażowałem się w tę pracę. Rozpoczęliśmy od tworzenia bazy sportowej na ul. Turystycznej. W końcu powstało ogrodzenie, plac do gry został znacznie poszerzony, a licząc jeszcze na renowację samej płyty przed jedną rundą swoje mecze rozgrywaliśmy na boisku obok lotniska. Zaczął się tworzyć zespół. Miałem bardzo

„Za chlebem” do Kanady

W 1988 roku wspólnie z Markiem Maciejewskim i Waldemarem Fiutą z Motoru, pomimo braku zgody ówczesnych władz klubu zdecydował się na wyjazd do Kanady.

- Nadarzyła się życiowa okazja. Pamiętam, że stanowisko klubu było nieugięte, ale pomimo zakazu ostatecznie zdecydowałem się na ten wyjazd. Wy-

Rodzinom zmarłych siatkarzy

Zaległy mecz IV ligi piłki nożnej Avia Świdnik - Tomaszów Tomaszowski Lubelski zostanie rozegrany w środę, 27 października o godzinie 15 na stadionie przy ul. Sportowej.

Calkowity dochód ze sprzedaży biletów (w cenie 5 zł) zostanie przekazany rodzinom tragicznie zmarłych siatkarzy ASPs Avia Świdnik.

ZAPROSZENIE

W dniach 6-7 listopada br. Ognisko TKKF „Świt” organizuje turniej halowej piłki nożnej drużyn pięcioposobowych o Puchar Prezesa Zarządu. Zawody zostaną zorganizowane w hali PZL-Świdnik S.A. Zapisy zespołów do dnia 31 października br. przyjmuje prezes „Świt” Stanisław Pseniczka pod nr tel.: 604-542-814.

TENISOWE ROZMAITOŚCI

* Puławy gościły młodzików rywalizujących w ramach Wojewódzkiego Turnieju Kwalifikacyjnego w tenisie ziemnym. Bezkonkurencyjny w grze pojedynczej chłopów okazał się Zbigniew Mrówka. Zawodnik Gminno-Powiatowego Towarzystwa Tenisowego Świdnik wygrał trzy pojedynki pokonując kolejno: Piotra Jasika z UKT Chemik Puławy 6/0, 6/0; Kamila Czerwonkę z SKT Smecz Puławy 6/1, 6/0

oraz w meczu finałowym Jana Mechlińskiego (Smecz) w dwóch setach 6/1, 6/1. Natomiast w grze podwójnej świdniczanin wspólnie z Mechlińskim także awansował do finału. W półfinale nasza para „ograła” 6/0, 6/0 debel gospodarzy Piotr Jasik/Jacek Skorek (obaj Chemik). W pojedynku finałowym po pierwszym zwycięstwie 6/1 nad parą Kamila Czerwonka/Trenuszy Siebły (obaj Smecz), w drugim przystanku 3:2 skrecował Mechliński. Wśród dziewcząt rywalizowała nasza jedynaczka Klaudia Piątek. Niestety w półfinale musiała uznać wyższość Neli Molgi z KT Return Zamość przegrywając 2/6, 2/6. W grze podwójnej w parze z Joanną Słomianą z Górniką Łęczna uległy debelowi z Zamościa w składzie: Nela Mojga/Aleksandra Przebiorka w dwóch setach 6/7 (4), 3/6.

* W październiku na kortach Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego PZL-Świdnik S.A. oraz Powiatowego Centrum Edu-

kacji Zawodowej w Świdniku odbył się turniej tenisowy o Puchar Prezesa Zarządu GPTT Świdnik, w którym startowali zawodnicy i zawodniczki nie posiadający licencji oraz nie biorący dotychczas udziału w turniejach tenisowych. W grupie młodszej pierwsze miejsce zajął Jan Jarecki, drugi był Mateusz Piątek, a na trzecich miejscach ex aequo uplasowali się Anna Talarowska i Tomasz Kaciuczyk. W grupie starszej zanotowano następujące wyniki. Półfinały: Tymoteusz Bukowski - Filip Miszał 6/2, 7/5; Milena Stepień - Maciej Grodzki 6/2, 2/6, 7/6. Finał: Milena Stepień - Tymoteusz Bukowski 6/2, 6/2. Wszyscy uczestnicy z rąk Prezesa Zarządu GPTT Wiesława Jakubiaka otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne upominki, a zawodnicy zajmujący miejsca od pierwszego do czwartego okolicznościowe puchary. Turniej bardzo sprawnie prowadził: instruktor Jerzy Grzyś oraz sędzia regionalny naczelny Przemysław Jakubiak.

ZAPISY DO „HALÓWKI”

Kontynuowane są przygotowania do nowej edycji rozgrywek Powiatowo-Gminnej Amatorskiej Ligi w halowej piłce nożnej pięcioposobowej sezonu 2004/2005. Starostwo Powiatowe w Świdniku informuje, że prowadzi zapisy nowych drużyn chętnych do gry w III lidze. Szczegółowe informacje w siedzibie Starostwa przy ul. Niepodległości 13 (pokój nr 17) lub telefonicznie pod nr 468-71-10. Prowadzone są także zapisy drużyn do rozgrywek ligi halowej formuły „open”, czyli łącznie z zawodnikami zrzeszonymi w klubach sportowych.

STRAŻACKI PIKNIK

Do instytucji, które uczęszczały 50-letnie Świdnika przyłączyli się także strażacy, organizując piknik dla mieszkańców miasta. Najbardziej zainteresowani byli oczywiście najmłodsi świdniczanie. Z uwagą oglądali strażackie samochody, przymierzali hełmy i pomarańczowe kamizelki. Bardzo chętnie też brali udział w organizowanych konkursach. Tym bardziej, że strażacy hojnie obdzielali uczestników słodyczami. Dla zwycięzców przeznaczono Zarkę, sympatyczną maskotkę w służbowym uniformie strażaków. Dużym powodzeniem cieszyła się darmowa grochówka. Pogoda dopisała, więc strażacka impreza była miłym urozmaicheniem niedzielnego popołudnia.

d. fot. A. Konopka



Sylvia świetnie poradziła sobie w biegu w strażackiej kamizelce, hełmie i w ...woku.

Pan Piotr jako pierwszy wystartował w konkurencji dla dorosłych.



Paweł zasmakował w grochówce z kuchni polowej.



Co wiesz o samorządzie?

W październiku, w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej odbyła się czwarta edycja powiatowego konkursu „Samorząd i samorządność w III RP na przykładzie powiatu świdnickiego”. Organizatorzy konkursu PCEZ i wydział oświaty, do udziału w nim zaprosili młodzież z 7 szkół ponadgimnazjalnych. Tradycyjnie już, tylko trzy świdnickie szkoły odpowiedziały na zaproszenie i zgłosiły swoje drużyny. Szkoda, bo konkurs to okazja do popularyzacji wiedzy o samorządzie i działalności powiatu. Młodzież przygotowując się do eliminacji poznaje podstawy prawne i działanie samorządu terytorialnego. Ważna jest nie tylko wiedza teoretyczna. Młodzież odpowiadała na wiele pytań, jedno z nich na przykład dotyczyło nazwisk burmistrzów i wójtów gmin powiatu

świdnickiego. Uczestnicy bezbłędnie odpowiadali na pytanie o nazwisko wójta Melgi. Okazało się, że najbardziej znanym wójtem w powiecie jest Wacław Motyl.

W konkursie uczestniczyło 11 zespołów, które reprezentowały młodzież z I LO i II LO w Świdniku oraz PCEZ. Podobnie jak w roku ubiegłym I miejsce zajęła drużyna z I LO im. Władysława Broniewskiego. Puchar pozostał więc w I LO. Najlepszą wiedzą o samorządzie wykazali się: Grzegorz Stasiak, Krzysztof Stasiak, Arkadiusz Kuśnierzak.

Pomysłodawczynią konkursu jest Ewa Płonka, nauczycielka z PCEZ, która również przygotowuje pytania konkursowe. Honorowy patronat nad konkursem sprawuje Zarząd Powiatu Świdnickiego.

INTERCON

SKLEP KOMPUTEROWY

- KOMPUTERY, PODZESPOŁY, AKCESORIA
- NAJNIŻSZE CENY, NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
- NAJLEPSZE RATY
- DO 36 M-CY GWARANCJI W MIEJSCU EKSPLOATACJI
- SZYBKIE, PROFESJONALNE SERWISY
- POMOC PRZY KONFIGURACJI ZASTAWÓW
- TRANSPORT I INSTALACJA ZASTAWÓW ZA DARMO

Świdnik, Kopernika 2 (KOŁA POLE I piętro)
Tel. 469-71-01, tel/fax: 469-71-02

MARSOFT

JEDYNE W ŚWIDNIKU

PROFESJONALNE ŁĄCZA INTERNETOWE

- CENA PODŁĄCZENIA I AKTYWACJI JUŻ OD 50 zł

- ABONAMENT OD 29 zł

- PRZEJŚCIE Z INNEJ SIECI ZA 1zł

ŚWIDNIK UL. WYSZYŃSKIEGO 26

Tel. 751-75-60

www.marsoft.com.pl

JUŻ TRWA WIELKA PROMOCJA!!!
DO KAŻDEGO ZAKUPIONEGO ZESTAWU KOMPUTEROWEGO - PODŁĄCZENIE
INTERNETU + DWA MIESIĄCE UŻYTKOWANIA ZA DARMO!!!!
O SZCZEGÓŁY PYTAJ SPRZEDAWCÓW.

WEEKEND PRZED ŚWIĘTEM ZMARŁYCH
Apteka „Iris” w supermarkecie **Champion**

otwarta będzie normalnie, czyli:

30 X (sobota) w godzinach 8.00 - 20.00

31 X (niedziela) w godzinach 10.00 - 17.00

R-18

Wzrost zachorowań na salmonellozę

Dokończenie ze str. 2

Odczyny zwierząt można znaleźć także w piaskownikach. Dlatego bardzo ważne jest, aby właściciele psów nie wprowadzali zwierząt na place zabaw, a dzieci po przysięgu do domu nie zapominały o umyciu rąk.

Najczęściej zachorowani towarzyszący objawy żołądkowo-jelitowe takie jak: biegunka, bóle brzucha, nudności. Nie należy ich lekceważyć, nie lecząc się samemu, lecz natychmiast skontaktować się z lekarzem.

Światowy Dzień Osteoporozy

Dzień 20 października został ogłoszonym Światowym Dniem Osteoporozy. W wyniku tej choroby, kości stają się kruche i tym samym łatwo ulegają złamaniu. W powszechnej świadomości utarło się przekonanie, że jest to choroba typowa dla kobiet. W takim samym stopniu dotyka ona mężczyzn. Szacuje się, że w Europie od jednego na pięciu do jednego na osiem mężczyzn po pięćdziesiątce będzie cierpiał z powodu złamania, będącego powikłaniem osteoporozy.

Dbałość o zdrowie kości przez całe życie, od wczesnego dzieciństwa, jest najbardziej skuteczną drogą do budowania, odporności i hamowania utraty kości. Odpowiednie żywienie, zdrowy tryb życia, czyli uprawianie sportów, codzienna gimnastyka wzmacniają układ mięśniowy. Jeżeli stawy i mięśnie są mocne, wystąpi mniejsze ryzyko pojawienia się tej choroby.

Każdy człowiek, który doświadcza problemów z narządami ruchu, zauważa u siebie objawy pseudo-reumatyczne powinien skonsultować się z lekarzem, który zleci odpowiednie badania i wdroży leczenie.

(sls)

OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BURA HANDLOVE

MAK DOM

LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83

uwaga
PROMOCJA
uwaga

Biblioteczne zmagania

Biblioteki naszego powiatu biorą udział w konkursie na najaktywniejszą bibliotekę publiczną województwa lubelskiego, pod hasłem „Biblioteka-czytelnik-środowisko”. W czwartek, 1 października, odbyło się rozstrzygnięcie powiatowego etapu. Decyzją jury do udziału w etapie wojewódzkim wytypowano Miejską Bibliotekę Publiczną w Piaskach. Kierującą Krystyna Smolira. Placówkę wyróżniono, między innymi, za uzyskanie statusu samodzielnej instytucji kultury, za bardzo sprawne administrowanie oraz za remonty pomieszczeń i dobrą politykę zakupów.

Eliminacje powiatowe poprowadziła świdnicka biblioteka. Tu też odbyło się ogłoszenie wyników, wręczenie pucharów ufundowanych przez starostę oraz nagród ufundowanych przez władze samorządowe i sponsorów. Dużymi brawami przyjęto deklarację Romana Hrynkiwicza, prezesa Spółdzielczego Powiatowego Banku w Piaskach, który obiecał bibliotekom z pięciu gmin powiatu po 500 zł na zakup książek. Na co dzień wspiera MBP w Piaskach. W Świdniku mamy przynajmniej 5 banków, może pomogłyby w ten sposób naszej bibliotece? Chętnie o tym napiszemy.

Uroczystość zakończyła się mini-koncertem Katarzyny Abramowicz, dziennikarki TKŚ. Była to, jak sama określiła, muzyczna podróż po stosunkach damsko-męskich. Przy pianinie towarzyszył jej Bartłomiej Abramowicz. Natomiast Renata Szpak zaprezentowała wiersze z najnowszej tomiki Anny Stęcel „Trzecia połowa”, traktujące o najintymniejszych, często bolesnych przeżyciach kobiet.



Katarzyna Abramowicz tym razem jako wokalistka, świetnie radząca sobie zarówno w piosenkach z okresu międzywojennego, jak i utworach Janis Joplin.



Krystyna Smolira (na zdjęciu od lewej) wysłuchiwała wielu ciepłych słów na temat swojej pracy z ust Jadwigi Ciołek, dyrektorki Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku.



Anna Stęcel, autorka tomiku „Trzecia połowa”.



Roman Hrynkiwicz otrzymał duże brawa za dotychczasową pomoc bibliotecznej w Piaskach oraz deklarację finansowego wsparcia pozostałych placówek.

